

sztofa Gruszczyńskiego. Poza reakcyjnym rządem we Francji i jego kapitalistycznym zapleczem — nikt tej wojny sobie nie życzy.

Wszyscy zresztą ludzie miłujący pokój na całym świecie, patrzą z uznaniem i podziwem na bohaterską walkę narodu wietnamskiego z najazdem obcym. Ta sama opinia przeważa wśród narodu francuskiego, którego młodzież pada ofiarą zakusów imperialistycznych obecnego rządu. Przejawem tej niechęci i oporu przeciw agitacji rządowej jest walka, jaką wydały masy pracujące Francji tej wojnie. Dokerzy francuscy odmawiają załadunku broni na okręty, odpływające do Wietnamu; kolejarze nie chcą wozić transportów wojskowych do portów.

W związku z powołaniem młodzieży do służby wojskowej Związek Republikańskiej Młodzieży Francuskiej organizuje pożegnania żołnierzy, na których rekruci składają „Przysięgę Rekruta”, protestującą przeciwko wysyłaniu ich do Wietnamu.

Sztuka Krzysztofa Gruszczyńskiego przedstawia właśnie walkę, jaką prowadzi masy pracujące Francji przeciw tej „brudnej wojnie” w Wietnamie. Z drugiej strony maluje ona reakcję żołnierzy, których wiezie na front wietnamski „Pociąg do Marsylii”, na żywą postawę ludu francuskiego, protestującego przeciw imperialistycznej polityce rządu. Przed oczyma widza odbywa się proces urabiania się i przetwarzania świadomości żołnierzy, wieszonych jako mięso armatnie dla celów obcych im i wrogich, — proces budzenia się w nich świadomości klasowej i buntu przeciw przemocy rzekomo demokratycznego państwa nad sumieniem i przekonaniem swych obywateli.

Ta pulsująca życiem sztuka młodego pisarza polskiego jest obrazem jednego z przejawów klasowej solidarności i łączności ludzi pracy wszelkich ras i języków, wiary w ostateczny triumf międzynarodowego proletariatu nad sprzysiężeniem eksploatatorów cudzej pracy i cudzego życia.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI  
W JELENIEJ GÓRZE

Dyrektor  
ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:  
ZUZANNA ŁOZIŃSKA

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI

POCIĄG DO MARSYLII

SZTUKA W 3 AKTACH

119

R O K 1 9 5 3

O S O B Y :

Marcel Ledoux, emerytowany maszynista kolejowy . . . . .	—	Władysław Ła . . . . .
Catherine, jego żona . . . . .	—	Iza Rutkowska
Michele, jego córka . . . . .	—	Alicja Sobierajowa
Andre Martin, maszynista ko- lejowy, mąż Michele . . . . .	—	Karol Obidniak
Arbois, porucznik . . . . .	—	Tadeusz Żuchniewski
Bregain, kapral . . . . .	—	Stefan Buczek
Rigogne	}	— Tadeusz Szaniecki
Barthelemy		— Stefan Latuskiewicz
Charron		— Witold Thielmann
Poiret		— Virgiliusz Gryń
Nicolas		— Stanisław Szymczyk
Matka Poiret . . . . .	—	Irena Orzecka
Dominique, żona Bregaina . . . . .	—	Jadwiga Okońska
Crottin, fryzjer . . . . .	—	Antoni Biliczak
Zawiaadowca stacji . . . . .	—	Olgierd Radwan
Zandarmi	}	— Olgierd Hanusz
		— Józef Tamski

Reżyseria:

Tadeusz Żuchniewski

Scenograf:

Teodor Gałysz

Kierownik literacki: Jan Nepomucen Miller

Asystent reżysera:

Witold Thielmann

Inspicjent:

Józef Tamski

Początek punktualnie o godz. 19.30

„Pociąg do Marsylii” Krzysztofa Gruszczyńskiego jest drugą sztuką teatralną pisarza, który zdobył laury literackie po wojnie, należy więc do najmłodszego pokolenia współczesnych pisarzy polskich.

Szuka ta napisana w roku 1951 odsłania sprężyny działania imperializmu zachodniego na tle wojny kolonialnej, jaką Francja przy pomocy finansowej Ameryki, prowadzi w Vietnamie od grudnia 1946 r.

Republika Wietnamska, która powstała po kapitulacji Japonii 2 września 1945 r., zrodziła się z ruchu narodowo-wyzwoleńczego Wietnamczyków, walczących z okupantami zarówno francuskimi jak i japońskimi od szeregu lat, Francja, która początkowo uznała demokratyczną republikę Wietnamu (w marcu 1946 r.) w następstwie ziałała tę umowę i rozpoczęła wojnę interwencyjną, której celem jest przywrócenie dawnych kolonialnych stosunków w Indonezji. Rachuby jednak na szybkie ukończenie tej wojny zawiodły.

Ludność Wietnamu, zjednoczona przez Ligę Wyzwolenia Narodowego, znaną pod nazwą Viet-Minu, na którego czele stanął przywódca Komunistycznej Partii Indochin Ho-Szi-min oparła się najazdowi w sposób bardziej skuteczny niż to przypuszczali interwenci. Wojna która trwa już 7 lat, skonsolidowała ludność Wietnamu; przeprowadzone przez rząd reformy społeczne wydobły na jaw wszystkie utajone siły tego ludu i rezultat tej niekończącej się „brudnej wojny” dla burżuazyjnej Francji jest taki, że w kilku większych miastach portowych utrzymują się okupacyjne wojska francuskie — w całym natomiast kraju panuje Viet-Min (obecnie Lien-Viet-front zjednoczenia narodowego).

W piśmie francuskie „Regards” (Nouvelle Série — Nr 357, 1-5) stwierdza, że rząd francuski ocenia straty wyprawy wietnamskiej jak następuje: na 175.000 ludzi zaangażowanych w ekspedycji — zginęło 90.000 ludzi (w tej liczbie 8.000 oficerów, 33.000 podoficerów). Źródła wietnamskie oceniają straty francuskie na 200.000 ludzi. Wojna ta kosztowała rząd francuski dotąd 1.280 miliardów franków.

Ta sytuacja na terenie Wietnamu ma jednak i swoje odbicie w samej Francji — i to jest właśnie tematem sztuki Krzy-